

Sygn. akt III AUa 2430/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 czerwca 2016 r.

### **Sąd Apelacyjny w Katowicach**

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Alicja Kolonko (spr.)
Sędziowie	SSA Jolanta Ansion SSA Witold Nowakowski
Protokolant	Michał Eksterowicz

po rozpoznaniu w dniu 2 czerwca 2016r. w Katowicach

sprawy z odwołania P. R. (P. R. )

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

o prawo do renty socjalnej

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach

z dnia 9 września 2014r. sygn. akt VIII U 1941/12

**zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.**

/-/ SSA J.Ansion /-/ SSA A.Kolonko /-/ SSA W.Nowakowski

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 2430/14

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 7 maja 2012r. znak (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. odmówił P. R. przyznania prawa do renty socjalnej wobec nieuznania go przez Lekarza Orzecznika ZUS za całkowicie niezdolnego do pracy w związku z naruszeniem sprawności organizmu, która powstała w okresach określonych w art. 4 ustawy z dnia 27.06.2003r. o rencie socjalnej (Dz.U. nr 135 poz. 1268 ze zm.).

W odwołaniu od tej decyzji ubezpieczony wniósł o jej zmianę poprzez przyznanie prawa do świadczenia, zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że jest osobą całkowicie zdolną do pracy.

Podniósł, że jest osobą głuchoniemą od urodzenia, całkowicie niesłyszącą. Jego niepełnosprawność ma charakter trwały i nie daje się w jakikolwiek sposób kompensować.

Od 1995 roku był uprawniony do renty rodzinnej po ojcu. W roku 2000 został uznany za osobę niepełnosprawną w stopniu umiarkowanym i przyznano mu prawo do renty socjalnej. Ze względu na korzystniejsze warunki wypłaty zdecydował się zrezygnować z renty socjalnej na rzecz renty rodzinnej, która była mu wypłacana do ukończenia nauki.

Orzeczeniem z dnia 18 lutego 2004r. został uznany za osobę niepełnosprawną w stopniu znacznym z symbolem niepełnosprawności 02- P.

Zdaniem ubezpieczonego zaskarżona decyzja jest niesprawiedliwa i krzywdząca, ponieważ w porównaniu do roku 2000, gdy przyznano mu rentę socjalną, jego stan zdrowia w ogóle się nie zmienił, nadal jest osobą całkowicie niesłyszącą. Co więcej, w roku 2000 był zaliczony do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności, natomiast obecnie jest osobą z orzeczeniem o stopniu ciężkim (orzeczenie wydane na stałe). Pokreślił, że jego sytuacja jest identyczna jak sytuacja szeregu osób głuchoniemych, którym rentę socjalną przywrócono na mocy rozstrzygnięć sądu.

Organ rentowy wniósł o odrzucenie odwołania, powołując się na uregulowanie art. 477<sup>9</sup> § 3<sup>1</sup> kpc, podtrzymując dotychczasowe stanowisko co do meritum sporu i podając, że ubezpieczony 25 rok życia ukończył z dniem (...) Z zaświadczeń wydanych przez Policealne Studium Zawodowe (...) w K. wynika, że uczniem tej szkoły był do dnia 30 czerwca 2005r., następnie od dnia 1 września 2005r. do 1 marca 2006r., kiedy to został skreślony z listy słuchaczy i ponownie od dnia 1 września 2006r. do dnia 1 marca 2007r., kiedy ponownie został skreślony z listy słuchaczy.

Wyrokiem z dnia 9 września 2014r. sygn. VIII U 1941/12 Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach zmienił zaskarżoną decyzję, przyznając ubezpieczonemu prawo do stałej renty socjalnej począwszy od marca 2012r. i zasądził na rzecz ubezpieczonego od organu rentowego kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd ustalił, że ubezpieczony, urodzony w dniu (...), z zawodu jest stolarzem i technikiem poligrafii. Wykształcenie zdobył w ramach szkoły specjalnej dla osób niesłyszących. Aktualnie (od dnia 1 kwietnia 2004r.) jest zatrudniony na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy jako introligator w Fundacji (...) Zakład (...) w Z., który jest zakładem pracy chronionej.

Ubezpieczony osobiście odebrał orzeczenie lekarza orzecznika ZUS (Sąd błędnie pisze – decyzję – przyp. SA), ale nie wniósł odwołania do Komisji Lekarskiej.

W oparciu o opinie biegłych specjalistów z zakresu foniatrii oraz medycyny pracy (dwóch odrębnych) Sąd ustalił, że ubezpieczony jest głuchoniemy, a nabyte upośledzenie słuchu powstało po przebytych w okresie niemowlęcym ropnym zapaleniu opon mózgowo - rdzeniowych. Z tych też przyczyn nie wykształciła się u niego mowa. Ubezpieczony porozumiewa się za pomocą języka migowego. Uszkodzenie słuchu ma charakter trwały.

Ubezpieczony pracuje w zakładzie pracy chronionej, w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku przystosowanym do jego inwalidztwa. Stał się całkowicie niezdolny do pracy na ogólnym rynku pracy przed ukończeniem 18 lat. Może pracować na stanowisku przystosowanym do jego stanu zdrowia, w zakładzie pracy chronionej.

Oceniając opinie biegłych Sąd podkreślił zgodność ich wniosków oraz fakt niekwestionowania opinii w zakresie medycznym także przez organ rentowy, którego zarzuty sprowadzały się do odmiennej oceny wpływu zdiagnozowanych schorzeń na zdolność ubezpieczonego do pracy, przede wszystkim w kontekście faktu, że ukończył on szkołę

i nauczył się zawodu, który obecnie wykonuje, pracując w zakładzie pracy chronionej, a zatem nie jest niezdolny do pracy.

Przywołując uregulowanie art. 4 w/w ustawy z dnia 27.06.2003r., a także art. 12

i art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych – tekst jednol. Dz.U. z 2009r. nr 153 poz. 1227 ze zm.) (ustawy o FUS)

w zw. z art. 5 ustawy z 27.06.2003r., Sąd I instancji uznał, że P. R. spełnia wszystkie przesłanki do uzyskania prawa do renty socjalnej, w szczególności jest pełnoletni i jest całkowicie niezdolny do pracy, a niezdolność ta powstała w związku z naruszeniem sprawności organizmu (całkowita głuchota) w okresie wczesnego dzieciństwa. Odwołując się do wniosków opinii biegłych Sąd ustalił także, że wskazane schorzenie czyni ubezpieczonego całkowicie niezdolnym do pracy na ogólnym rynku pracy w rozumieniu przepisów art. 12 i 13 ustawy o FUS, czyli jest on całkowicie niezdolny do pracy. Wprawdzie posiada wyuczony zawód i pracuje, ale czyni to w warunkach zakładu chronionego i na przystosowanym do jego schorzenia stanowisku.

Sąd podkreślił, że od czasu wprowadzenia pojęcia całkowitej niezdolności do pracy, zdefiniowanego przepisem art. 12 ust. 2 ustawy o FUS, całkowita niezdolność

do jakiegokolwiek pracy definiowana jest jako równoznaczna z utratą zdolności do pracy

w normalnych warunkach, czyli na ogólnym rynku pracy. Praca w zakładzie pracy chronionej nie spełnia przesłanek pracy w warunkach normalnych, gdyż jej wykonywanie jest uzależnione od przystosowania stanowiska pracy do potrzeb pracownika ograniczonego schorzeniem.

Odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego podniósł Sąd I instancji,

że posługując się przesłanką niezdolności do jakiegokolwiek pracy, ustawodawca zastrzegł

w art. 13 ust. 4 ustawy o FUS, iż jej stwierdzeniu nie stoi na przeszkodzie zachowanie zdolności do pracy w warunkach specjalnych stworzonych dla osoby niepełnosprawnej. Przesłanka niezdolności do jakiegokolwiek pracy odnosi się zatem do każdego zatrudnienia

w innych warunkach niż specjalnie stworzone, na stanowiskach pracy odpowiednio przystosowanych do stopnia i charakteru naruszenia sprawności organizmu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł organ rentowy, zaskarżając go w całości

i zarzucając naruszenie przepisu art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w wyniku niesłusznego dania wiary opinii biegłych, którzy uznali ubezpieczonego za osobę całkowicie niezdolną do pracy.

Powołując się na powyższe apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku

i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

Organ rentowy wskazał, że ubezpieczony pobierał rentę socjalną od 2000 roku,

a następnie rentę rodzinną jako świadczenie korzystniejsze, a ponowny wniosek o przyznanie renty socjalnej złożył po wygaśnięciu prawa do renty rodzinnej.

Podniósł apelujący, że renta socjalna ma charakter świadczenia zabezpieczającego,

a jej celem jest kompensowanie braku możliwości nabycia uprawnień do świadczeń

z systemu ubezpieczenia społecznego ze względu na to, że całkowita niezdolność do pracy powstała przed wejściem na rynek pracy.

Odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego podniósł organ rentowy, że dokonując analizy pojęcia „całkowita niezdolność do pracy” należy brać pod uwagę zarówno kryterium biologiczne (stan organizmu dotkniętego schorzeniami naruszającymi jego sprawność w stopniu powodującym całkowitą niezdolność do jakiegokolwiek pracy), jak i ekonomiczne (całkowita utrata zdolności do zarabkowania wykonywaniem jakiegokolwiek pracy).

Decydującą dla stwierdzenia niezdolności do pracy jest utrata możliwości wykonywania pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu przy braku rokowania odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Gdy więc biologiczny stan kalectwa lub choroba nie powodują naruszenia sprawności organizmu w stopniu mającym wpływ na zdolność do pracy dotychczas wykonywanej lub innej mieszczącej się w ramach posiadanych lub możliwych do uzyskania kwalifikacji, to brak prawa do tego świadczenia.

Prawa tego nie można w szczególności wywodzić z przesłanek, przewidzianych w art. 13 ustawy o FUS, bowiem odnoszą się one tylko do ustalania stopnia lub trwałości niezdolności do pracy, a zatem są bez znaczenia, jeżeli aspekt biologiczny (medyczny) wskazuje na zachowanie zdolności do pracy. Ponadto niezdolność do pracy musi być oceniana nie „raz na zawsze”, ale musi odnosić się do aktualnego stanu techniki i wyposażenia stanowisk pracy.

W tym kontekście podniósł apelujący, że P. R., który z powodu inwalidztwa biologicznego - głuchoniemoty jest niepełnosprawny od dzieciństwa, jako głuchoniemy skończył szkołę i zdobył kwalifikacje formalne technika poligrafii komputerowej oraz kwalifikacje rzeczywiste, jakimi są wiedza i umiejętności faktyczne przez lata pracy w drukarni - od 2004 roku. Zatem stan biologiczny ubezpieczonego (niepełnosprawność) nie powoduje naruszenia elementu ekonomicznego - niezdolności do zatrudnienia z powodu istniejącego naruszenia sprawności organizmu w stopniu mającym wpływ na zdolność do pracy mieszczącej się w ramach posiadanych kwalifikacji, bowiem ubezpieczony jest zdolny do pracy dotychczas wykonywanej.

Odnosząc się do wniosków opinii biegłego R. S. apelujący zarzucił, że biegły nie wskazał na całkowitą trwałą niezdolność do pracy od dzieciństwa, lecz niepełnosprawność wniesioną do ubezpieczenia.

Ponadto apelujący szeroko opisał aktualnie istniejące możliwości zatrudnienia osób głuchoniemych zgodnie z kwalifikacjami przy zastosowaniu projektów, urządzeń i oprogramowań, które zarówno ubezpieczonemu jak i innym głuchoniemym pomagają zrozumieć świat, a słyszącym - komunikować się z niesłyszącymi.

Zarzucił także, że domagał się dopuszczenia dowodu z opinii kolejnych biegłych, lecz wniosek ten nie został uwzględniony.

Podzielając co do zasady teoretyczne wywody apelacji, zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny na fakt, że ubezpieczonego w roku 2004 na stałe zaliczono do osób o znacznym stopniu niepełnosprawności, jako przyczynę niepełnosprawności wskazując oznaczenie 02-P (por. k. 3 a.s.), a zatem choroby psychiczne (por. § 31 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 15.07.2003r. w sprawie orzekania o niepełnosprawności i stopniu niepełnosprawności - Dz.U. z 2003r. nr 139 poz. 1328 ze zm.).

Z akt Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Z. (por. k. 13 tych akt) wynikało zaś, że ubezpieczony może wykonywać jedynie proste czynności i występuje u niego upośledzenie umysłowe w stopniu

znacznym (którego występowania nie sygnalizował zresztą żaden z biegłych, wydających opinię w postępowaniu pierwszoinstancyjnym).

Dlatego też Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe poprzez dopuszczenie dowodu z opinii biegłych specjalistów z zakresu psychiatrii i psychologii klinicznej.

W oparciu o tę opinię Sąd Apelacyjny ustalił, że z przyczyn psychologiczno-psychiatrycznych ubezpieczony nie jest całkowicie niezdolny do pracy. Jego niezdolność do pracy wynika wyłącznie z przyczyn laryngologicznych.

Nie występują u ubezpieczonego ani zaburzenia orientacji, ani objawy wytwórcze, ani obniżenie poziomu intelektu czy objawy zaburzeń sfery emocjonalnej i osobowościowej. Natomiast stwierdzono prawidłowy rozwój intelektualny ubezpieczonego (wynik badań Testem Matrycy Ravena wręcz wskazujący na ponadprzeciętny poziom inteligencji płynnej), prawidłowy kontakt emocjonalny, brak uchwytanych zaburzeń regulacji popędowo - emocjonalnej. Funkcjonowanie społeczne ubezpieczonego jest w normie i przystosował się on w ciągu życia do istniejącej niepełnosprawności. Może jedynie wymagać pomocy osób trzecich z uwagi na obustronną głuchotę, szczególnie w sytuacjach, kiedy odbiorca nie zna języka migowego, natomiast inne czynniki zaburzające codzienne funkcjonowanie u ubezpieczonego nie występują (por. opinia – k. 152 -153 a.s.).

Opinię biegłych Sąd Apelacyjny uznał i przyjął za swoją. Została ona sporządzona przede wszystkim w oparciu o osobisty kontakt biegłych z ubezpieczonym, jego badanie oraz wywiad odebrany od niego za pośrednictwem matki (ponieważ kontakt werbalny był niemożliwy do nawiązania). Żadna ze stron do opinii tej nie złożyła jakichkolwiek zastrzeżeń.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się zasadna.

Problem prawa do renty socjalnej osób niesłyszących czy głuchoniemych (zwłaszcza utraty prawa do renty socjalnej wobec jedynie częściowej niezdolności do pracy przy równoczesnym zaliczeniu do osób o umiarkowanym czy nawet znacznym stopniu niepełnosprawności) jest problemem natury systemowej i wymaga rozwiązania w taki właśnie, systemowy sposób. Aktualny stan prawny nie stwarza jednak podstaw ku temu, wymagając indywidualnej analizy każdego przypadku.

Prawo do renty socjalnej zostało wprowadzone ustawą z dnia 14.06.1996r. o zmianie ustawy o pomocy społecznej oraz ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu (Dz.U. z 1996r. nr 100 poz. 459), która do ustawy z dnia 29.11.1990r. o pomocy społecznej (tekst jednol. Dz.U. z 1993r. nr 13 poz. 60) wprowadziła przepis art. 27a, o następującym brzmieniu ustępu 1: renta socjalna przysługuje osobie całkowicie niezdolnej do pracy z powodu inwalidztwa powstałego przed ukończeniem 18 roku życia, niezależnie od dochodu, z zastrzeżeniem ust. 5.

Jednocześnie jednak, zgodnie z definicją zawartą w słowniczku ustawowym w art. 2a ust. 1 pkt 4, w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 27.06.1997r. o zmianie ustawy o zasiłkach rodzinnych i pielęgnacyjnych oraz zmianie innych ustaw (Dz.U. z 1997r. nr 93 poz. 569), pod użytym w ustawie pojęciem całkowitej niezdolności do pracy należało każdorazowo rozumieć całkowitą niezdolność do pracy w rozumieniu przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin oraz stopień znaczny lub umiarkowany niepełnosprawności w rozumieniu przepisów o zatrudnieniu i rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych.

Dlatego też zaliczenie do osób o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności stanowiło ówczesnie podstawę do przyznania prawa do renty socjalnej (oczywiście przy spełnieniu przesłanki daty powstania tej niezdolności). Dlatego też i P. R., jako osoba o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, w roku 2000 prawo do renty socjalnej uzyskał.

Wejście w życie ustawy z dnia 27.06.2003r. o rencie socjalnej (Dz.U. z 2003r. nr 135 poz. 1268) zasady przyznawania renty socjalnej radykalnie zaostrzyło, bowiem zgodnie z przepisem art. 4 ust. 1 tej ustawy renta socjalna przysługuje osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało:

- 1) przed ukończeniem 18 roku życia;
- 2) w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej - przed ukończeniem 25 roku życia;
- 3) w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej,

przy czym w ustawie brak jest już automatycznego utożsamienia całkowitej niezdolności do pracy z umiarkowanym albo znacznym stopniem niepełnosprawności.

Równocześnie, o ile w myśl przepisu art. 5 pkt 2 ustawy z dnia 27.08.1997r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (tekst jednol. Dz.U. z 2011r. nr 127 poz. 721 ze zm.) orzeczenie lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o całkowitej niezdolności do pracy, ustalone na podstawie art. 12 ust. 2 ustawy o FUS, jest traktowane na równi z orzeczeniem o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, o tyle brak jest przełożenia odwrotnego, a zatem orzeczenie o zaliczeniu do osób o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności nie oznacza automatycznie całkowitej niezdolności do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 2 ustawy o FUS.

Obecnie zatem dla ustalenia prawa do renty socjalnej niezbędne jest ustalenie, czy wnioskodawca jest osobą całkowicie niezdolną do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 2 ustawy o FUS, z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało w okresach wymienionych w art. 4 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej.

Równocześnie jednak, z mocy art. 26 ustawy o rencie socjalnej, osoby, którym prawo do renty socjalnej przyznano na stałe przed wejściem w życie tej ustawy, znalazły się w pozycji niejako uprzywilejowanej, ponieważ zgodnie z ust. 1 tego przepisu osobom uprawnionym do renty socjalnej przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy na podstawie ustawy o pomocy społecznej, renta socjalna przysługuje w wysokości i na zasadach określonych w niniejszej ustawie, przy czym orzeczenia o stopniu niepełnosprawności, orzeczenia lekarza orzecznika o niezdolności do pracy oraz orzeczenia komisji lekarskiej do spraw inwalidztwa i zatrudnienia o zaliczeniu do jednej z grup inwalidów wydane przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i uprawniające do renty socjalnej na podstawie ustawy o pomocy społecznej stanowią podstawę do przyznania renty socjalnej na podstawie niniejszej ustawy przez okres, na który zostały wydane (ust. 2), a orzeczenia o stopniu niepełnosprawności oraz orzeczenia komisji lekarskiej do spraw inwalidztwa i zatrudnienia o zaliczeniu do jednej z grup inwalidów wydane przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy uprawniające do renty socjalnej na podstawie ustawy o pomocy społecznej są traktowane na równi z orzeczeniami lekarza orzecznika (ust. 3).

A zatem osoby, które prawo do renty socjalnej uzyskały przed wejściem w życie ustawy o rencie socjalnej, w oparciu o ustalony trwały umiarkowany stopień niepełnosprawności, świadczenie to zachowały po wejściu w życie ustawy, bez konieczności weryfikowania uprawnień do niego, w odróżnieniu od osób, które legitymowały się jedynie orzeczeniami o okresowym ustaleniu tego stopnia niepełnosprawności.

Ponieważ zróżnicowanie to - i jego konsekwencje - w najszerszym stopniu ujawniło się w przypadku osób niesłyszących i głuchoniemych, stąd uwaga Sądu Apelacyjnego o konieczności systemowego rozwiązania problemu.

P. R. prawo do renty socjalnej utracił na podstawie prawomocnej decyzji Zastępcy Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w K. nr (...) z dnia 24 stycznia 2002r. (por. k. 134 a.s.), dlatego fakt istnienia takiego uprawnienia

w przeszłości nie oznacza automatycznie możliwości jego ponownego uzyskania, lecz wymaga wykazania spełnienia przesłanek określonych przepisem art. 4 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej, w tym w szczególności całkowitej niezdolności do pracy powstałej w warunkach określonych w tym przepisie.

Sąd I instancji, w ślad za biegłymi z zakresu laryngologii oraz medycyny pracy, uznał, że ubezpieczony spełnia przesłanki, określone przepisem art. 12 ust. 2 w zw. z art. 13 ust. 4 ustawy o FUS do uznania jego całkowitej niezdolności do pracy. Oceny tej Sąd Apelacyjny nie podziela.

Faktem jest, że biegli, którzy składali opinie przed Sądem I instancji, uznali P. R. za całkowicie niezdolnego do pracy.

W szczególności specjalista z zakresu audiologii i foniatrii dr n.med. P. Ś. uznał, że ubezpieczony jest całkowicie niezdolny do każdej pracy z powodu obustronnej głuchoty prelingwalnej, choć równocześnie w tejże samej opinii biegły stwierdził, że ubezpieczony, z zawodu będąc technikiem poligrafii, pracuje w zawodzie introligatora (por. opinia – k. 30-31 a.s.). Zdaniem tego biegłego ubezpieczony wymaga specjalnych warunków pracy, jakie istnieją jedynie w zakładach pracy chronionej (por. k. 46 a.s.).

Podobnie biegła z zakresu medycyny ogólnej i medycyny pracy lek.med. A. L. rozpoznała u P. R. wyłącznie głuchoniemotę i ją jedynie wskazała jako przyczynę ograniczenia zdolności do pracy. Uznała, że ubezpieczony jest całkowicie niezdolny do pracy na ogólnym rynku pracy ze względu na brak komunikacji ze środowiskiem pracy z powodu głuchoniemoty. Odnośnie przystosowania miejsca pracy do istniejącej niepełnosprawności biegła wskazała, że ubezpieczony w swoim środowisku pracy posługuje się językiem migowym (por. opinia – k. 55-58 a.s.).

Wreszcie kolejny biegły z zakresu medycyny pracy, dr n.med. R. S., który również jako jedyne ograniczenie zdolności ubezpieczonego do pracy wskazał głuchoniemotę, poza tym bez widocznych odchyień, swój wniosek o zdolności ubezpieczonego do pracy wyłącznie w zakładzie pracy chronionej wyprowadzając ze spostrzeżenia, że język migowy nie jest językiem urzędowym w Polsce i nie jest powszechnie znany. Stwierdził przy tym, że jeśli przyjąć za odnośnik zdolności do pracy odniesienie do warunków zakładu pracy chronionej oraz pracy w warunkach dostosowanych, to ubezpieczony jest całkowicie zdolny do takiej pracy (por. opinia – k. 87 – 92 a.s.).

Jak zatem wynika ze zgromadzonego przez Sądy obu instancji materiału dowodowego, jedynym ograniczeniem sprawności zawodowej ubezpieczonego jest występująca u niego od wczesnego dzieciństwa głuchoniemota prelingwalna, skutkująca trudnościami w komunikacji z otoczeniem, w tym ze środowiskiem pracy. Innych ograniczeń zdolności do wykonywania pracy, w szczególności chorób jakichkolwiek innych narządów ciała, ani też chorób czy zaburzeń psychicznych u ubezpieczonego nie stwierdzono. Co do tego wszyscy biegli - zarówno z zakresu laryngologii jak i medycyny pracy oraz psychiatrii i psychologii są zgodni. Żaden z biegłych nie stwierdził też, aby ubezpieczony był (stał się) niezdolny do wykonywania pracy zgodnej z poziomem kwalifikacji, jakie uzyskał jako osoba głuchoniema, a zatem technika poligrafa, w którym to zawodzie pracuje zresztą nieprzerwanie co najmniej od 2004 roku. Wręcz przeciwnie – biegły R. S. wprost potwierdził, że do wykonywania takiej pracy jest on zdolny.

Problematyczna pozostaje zatem interpretacja wniosków opinii biegłych w zakresie, w jakim uznali oni, że ubezpieczony jest całkowicie niezdolny do pracy.

Oceniając wnioski opinii stwierdzić trzeba, że zgodnie z przepisem art. 278 kpc, w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Nie oznacza to jednak, że jest związany wnioskami tych opinii w zakresie, w jakim biegli dokonują subsumcji okoliczności ustalonych przez nich uprzednio przy wykorzystaniu wiedzy specjalnej (w niniejszej sprawie – z zakresu medycyny), przykładając je do stanu prawnego. W tym zakresie ingerencja Sądu jest uprawniona, a nawet konieczna.

Zauważył to zresztą biegły R. S. stwierdzając, że fakt stwierdzenia zdolności do pracy w warunkach pracy chronionej (dostosowanych) nie oznacza braku możliwości uznania całkowitej niezdolności do pracy – co oczywiście nie oznacza,

że uznanie zdolności do pracy tylko w warunkach chronionych (dostosowanych) oznacza wg przepisów konieczność uznania całkowitej niezdolności do pracy (por. pkt 5 – k. 91 a.s.).

Powstaje zatem pytanie – czy opisane powyżej ograniczenie zdolności P. R. do pracy może być utożsamione z jego całkowitą niezdolnością do pracy, w szczególności poprzez pryzmat uregulowania art. 13 ust. 4 ustawy o FUS.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zniesienie możliwości porozumiewania się werbalnego nie może być utożsamiane z utratą zdolności do wykonywania jakiegokolwiek pracy, o jakiej mowa w art. 12 ust. 2 ustawy o FUS, ponieważ istnieje cały szereg innych możliwości i form porozumiewania się celem wydania bieżących poleceń w pracy, na które zresztą szczegółowo wskazał organ rentowy w apelacji.

Zgodnie z art. 13 ust. 4 ustawy o FUS zachowanie zdolności do pracy w warunkach określonych w przepisach o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych nie stanowi przeszkody do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy. Przepis ten nie może być jednak rozumiany w ten sposób, że zdolność do pracy we wskazanych wyżej warunkach należy utożsamiać z całkowitą niezdolnością do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 2 ustawy o FUS. Owszem zdolność do pracy wyłącznie w warunkach pracy chronionej jest przesłanką do zaliczenia do osób o umiarkowanym czy nawet znacznym stopniu niepełnosprawności (por. art. 4 w/w ustawy z dnia 27.08.1997r. o rehabilitacji zawodowej (...), ale – jak już wyżej wskazano – brak jest podstaw do automatycznego przyjmowania, że oznacza to całkowitą niezdolność do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 2 ustawy o FUS.

Jak zresztą słusznie zauważył organ rentowy, pojęcie zdolności do pracy w warunkach określonych w w/w ustawie z dnia 27.08.1997r. jest pojęciem bardzo szerokim.

W myśl art. 2 pkt 7 tej ustawy warunki pracy chronionej oznaczają warunki, o których mowa w art. 28 albo 29 ustawy, czyli w szczególności w zakresie organizacji pracy - obiekty i pomieszczenia użytkowane przez zakład pracy odpowiadają przepisom i zasadom bezpieczeństwa i higieny pracy, uwzględniają potrzeby osób niepełnosprawnych w zakresie przystosowania stanowisk pracy, pomieszczeń higieniczno-sanitarnych i ciągów komunikacyjnych oraz spełniają wymagania dostępności do nich, a także jest zapewniona doraźna i specjalistyczna opieka medyczna, poradnictwo i usługi rehabilitacyjne (por. art. 28 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy).

Z żadnej z opinii biegłych nie wynika, aby ubezpieczony zdolny był wyłącznie do wykonywania pracy w tak opisanych warunkach pracy chronionej.

Reasumując – wbrew sformułowaniu zawartym we wnioskach końcowych opinii biegłych, z opinii których dowód dopuścił Sąd I instancji, brak jest uzasadnionych podstaw do przyjęcia, aby P. R., który od uzyskania kwalifikacji zawodowych przez okres kilkunastu lat kontynuuje zatrudnienie zgodne z poziomem tych kwalifikacji w pełnym wymiarze czasu pracy, mógł zostać uznany za osobę całkowicie niezdolną do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 2 ustawy o FUS. A skoro tak – nie spełnia wskazanych wyżej przesłanek do uzyskania prawa do renty socjalnej.

Mając powyższe na uwadze, na mocy art. 386 § 1 kpc, Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.

/-/ SSA J.Ansion /-/ SSA A.Kolonko /-/ SSA W.Nowakowski

Sędzia Przewodniczący Sędzia



ek